

PROGRAM WZMOCNIENIA EFEKTYWNOŚCI SYSTEMU NADZORU PEDAGOGICZNEGO I OCENY JAKOŚCI PRACY SZKOŁY ETAP II

Projekt realizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim w ramach III Priorytetu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 3.1 współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego

Anna Koźlecka

Wizytator ds. ewaluacji, KO w Kielcach

Sprawozdanie z IV wizyty studyjnej w Rumunii w okresie 17-24 października 2010r.

Podstawowym moim celem wizyty studyjnej w Rumuni było zapoznanie się ze sposobami i formami sprawowania w tym kraju nadzoru pedagogicznego nad szkołami, analiza rozwiązań przyjętych przez rumuński system oświaty pod kątem możliwości ich implementacji na system polski. W trakcie wizyty odbyliśmy spotkania z przedstawicielami władz oświatowych, dyrektorami i nauczycielami szkół niektórych szczebli nauczania oraz, co dla mnie było szczególnie ważne z instytucjami prowadzącymi ewaluację zewnętrzną.

Rumuński system edukacji jest zbliżony do obowiązującego w Polsce. Pewną odmiennością jest obowiązek nauki wyłącznie do klasy X (poziom licealny niższy -15/16 rok życia). Zalecane jest jednak ukończenie XII klasy (poziom licealny wyższy - 17/18 rok życia). Ważne, że zalecenie powyższe jest wspomagane systemem zasiłków wypłacanych przez państwo na dzieci. W Rumunii na każde urodzone dziecko rodzice otrzymują zasiłek miesięczny, który jest jednakowy dla wszystkich (nie jest uzależniony od sytuacji materialnej rodziny) i jest wypłacany do momentu ukończenia przez dziecko nauki.

Informacja Dyrektora Rumuńskiej Agencji Zapewnienia Jakości w Edukacji (ARACIP), że eksperci prowadzący ewaluację zewnętrzną w szkole są czynnymi zawodowo nauczycielami, z odpowiednimi kwalifikacjami w zakresie ewaluacji wzbudziła we mnie pewne mieszane uczucia i wątpliwości. Czy możliwe jest pogodzenie tych dwóch zadań, lokujących się na przeciwległych biegunach? Pewnym usprawiedliwieniem takiego rozwiązania jest fakt wykonywania obowiązków ewaluacyjnych poza obszarem działania oddziału kuratorium, któremu podlega szkoła, w której uczą.

Bardzo interesująca była wizyta w Instytucie Badań i Edukacji (Institute of Educational Sciences – IES). Jest to jednostka samodzielna, podporządkowana Ministerstwu Edukacji Narodowej i jako jedyna jest uprawniona do realizacji badań w placówkach oświatowych do poziomu uniwersyteckiego włącznie. Podstawowym obowiązkiem instytutu jest przygotowywanie narzędzi do badań (np. elektronicznego kwestionariusza) dotyczącego poziomu edukacji konkretnego ucznia i zdobytych przez niego kompetencji (elektroniczny arkusz/ kwestionariusz zbudowany na metodzie port folio). Z uzyskanych informacji wynika, że obecnie trwają prace nad wprowadzeniem obowiązkowego portfolio dla każdego ucznia po: klasie „0”, klasie II, IV, VI i na zakończenie X klasy. Takie rozwiązanie dokumentowania postępów ucznia, które w sposób standaryzowany pozwala ukierunkowywać ucznia w dalszej edukacji i na rynku pracy, w mojej ocenie powinien być szczegółowo zbadany i upowszechniony w polskich szkołach.

Wizyta w Inspektoracie w Ploesti, będącym odpowiednikiem polskiego kuratorium oświaty przyniosła inne ciekawe spostrzeżenia. To jeden z 42 inspektoratów w Rumunii, obejmujący swoim zasięgiem najbardziej rozwinięty przemysłowo i zróżnicowany pod względem geograficznym i etnograficznym okręg Prahova. Monitoring szkoły, dokonywany z reguły raz na 5 lat, trwa przeciętnie około 1 miesiąca. Badania prowadzi liczący do 30 osób zespół inspektorów o różnych specjalnościach (metodycy poszczególnych przedmiotów nauczania, osoby zajmujące się zarządzaniem i sprawami kadrowymi). Po ukończeniu takiego monitoringu placówka otrzymuje informację o stopniu spełnienia

PROGRAM WZMOCNIENIA EFEKTYWNOŚCI SYSTEMU NADZORU PEDAGOGICZNEGO I OCENY JAKOŚCI PRACY SZKOŁY ETAP II

Projekt realizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim w ramach III Priorytetu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 3.1 współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego

wymagań w pięciostopniowej skali (niesatysfakcjonujący, satysfakcjonujący, dobry, bardzo dobry, wyśmienity). Obszary poddawane takiej „ewaluacji” są bardzo zbliżone do tematyki prowadzonych uprzednio w Polsce wizytacji. Stwierdzenie uchybień w funkcjonowaniu szkoły skutkuje koniecznością opracowania i wdrożenia przez taką placówkę planu naprawczego, uwzględniającego rekomendacje inspektorów.

Zaskakującym dla mnie okazał się fakt braku prawnego wymogu posiadania kwalifikacji pedagogicznych przez osobę kończącą studia i znajdującą zatrudnienie w szkole. Zobowiązana jest jednak do ich uzyskania w terminie do dwóch lat poprzez poddanie się procedurze egzaminu państwowego, organizowanego przez uczelnię wyższą i uzyskanie co najmniej oceny 7 w skali 1-10. Otrzymuje wtedy trzeci – najniższy stopień awansu zawodowego. Zdobyć pierwszego stopnia awansu (najwyższego) poprzedzone jest licznymi obserwacjami i badaniami prowadzonych przez pretendenta lekcji, realizowanymi przez dyrektora placówki, inspektorów oraz komisję państwową złożoną z nauczyciela akademickiego, inspektora-metodyka i dyrektora szkoły. Nauczyciel zobowiązany jest do: napisania dyplomowej pracy badawczej pod kierunkiem promotora uniwersyteckiego i jej publicznej obrony, gdzie każdy z zaproszonych jak i wolnych uczestników obrony ma prawo zadać pytanie z jej zakresu. W trakcie przedmiotowej obrony nauczyciel poddawany jest egzaminowi obejmującemu zagadnienia z zakresu pedagogiki ogólnej i metodyki oraz posiadanej specjalności zawodowej. Uzyskiwanie kolejnych stopni awansu skutkuje znaczącymi podwyżkami płacy nauczyciela. Ta forma badania kompetencji, a dalej awansu nauczycielskiego powinna być adoptowana na polskie warunki i zastąpić jak najszybciej zbiurokratyzowany i już archaiczny system awansu zawodowego nauczycieli w naszym kraju.

Ostatnie spotkanie z naszym opiekunem, Lucianem Ciolan wykładowcą na Uniwersytecie w Bukareszcie, którego tematem były zagadnienia dotyczące monitoringu i ewaluacji oraz kompetencji inspektorów spowodowało zweryfikowanie moich poglądów na temat ewaluacji. W Rumunii ewaluacja i monitoring polegają na komunikowaniu wyników w postaci raportów, przedstawianych zainteresowanym odbiorcom tj.: szkołom i instytucjom około szkolnym, np. kuratorium. Zdaniem Luciana, prezentowanie wyników tylko za pomocą raportu jest mało efektywne. Uważa on, że należałoby wprowadzić do tego procesu element rozmowy bezpośredniej. Po 5 latach doświadczeń dostrzega zablokowanie tego procesu przez nadmierną biurokrację. Ewaluacja jego zdaniem nie prowadzi do satysfakcjonującego rozwoju procesu kształcenia w szkole oraz tworzenia społeczności profesjonalistów, charakterystycznej dla „szkoły uczącej się”. Po tym spotkaniu doszłam do wniosku, że raport z ewaluacji zewnętrznej szkoły nie powinien ograniczać się do stwierdzenia stopnia spełnienia przez badaną placówkę wymagań sformułowanych przez prawo, ale w głównej mierze powinny stanowić rzeczową informację o stanie szkoły w formie wniosków, wykresów i w konsekwencji zaleceń. Dyskusja wizytatorów ds. ewaluacji z radą pedagogiczną o wynikach ewaluacji, refleksja nad jej wynikami, prowadząca do wypracowania i podjęcia określonych działań, to czynności niezbędne w przygotowaniu właściwego i rzetelnego raportu informującego o działalności szkoły. Zgodnie z określeniem Luciana, ewaluatorzy zewnętrzni powinni wskazywać szkole kierunki rozwoju - tak, by nie stała się „więźniem systemu” (procedur, raportowania) i zmierzała do poprawy procesu nauczania.

Zapoznanie się z podobnym, a w szczególności jednak odmiennymi systemami edukacji, stosowanymi rozwiązaniami i procedurami jest dobrym i właściwym krokiem w poszukiwaniu optymalnych rozwiązań na bazie ponadkrajowych doświadczeń. Jeżeli przyjmujemy, że nowe rozwiązania organizacji i nadzoru systemu edukacji w Polsce są w trakcie budowania i to przy dominującym udziale uczestników procesu nauczania to droga poszukiwania najlepszych rozwiązań musi iść przez kraje europejskie.